

Warszawa, dnia 21 stycznia 2009 r.

Pani  
Magdalena Bajer  
Przewodnicząca  
Rada Etyki Mediówul. Foksal 3/5  
00-366 Warszawa*Szanowna Pani,*

Dotarło do nas pismo zawierające informację na temat skargi, którą Rzecznik Praw Obywatelskich złożył do REM na skutek publikacji autorstwa Ewy Siedleckiej z dnia 2 grudnia 2008 r. Ze zdziwieniem czytamy, jakoby Rada Etyki Mediów miała dokonać oceny treści publikacji i wyrazić swoje stanowisko na ten temat. Stanowczo protestujemy przeciwko takim praktykom. Nie budzi wątpliwości, że swoje opinie na temat naszej publikacji sformułowała Pani lub Rada wyłącznie w oparciu o stanowisko jednej strony bez jakiegokolwiek jego weryfikacji, chociażby skutkiem zderzenia ze stanowiskiem drugiej strony. Do tego typu jednostronnych ocen REM nie może czuć się upoważniona. Przeciwnie, brak obiektywizmu, stronniczość a przede wszystkim nie wysłuchanie drugiej strony stanowczo przeczą standardom, na które Rada tak często się powołuje opiniując niektóre publikacje prasowe.

W naszej ocenie kwestionowana publikacja przygotowana została z dochowaniem standardów dziennikarskiej staranności i rzetelności. Nie ma więc potrzeby ani podstaw, żeby stanowisko w sprawie zajmowała REM opowiadając się w dodatku po jednej ze stron sporu, nie starając się nawet wysłuchać argumentów drugiej strony.

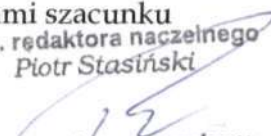
Wyrażona w piśmie sugestia, jakoby dziennikarka miała łamać jakieś zasady Karty Etycznej Mediów (redakcja nie jest jej sygnatariuszem) czy też dopuściła się rzekomej manipulacji mają charakter ewidentnie zniesławiający.

Przyjmujemy do wiadomości zapatrywanie REM odnośnie powinności dziennikarskich przy formułowaniu surowych ocen na temat osób publicznych, instytucji, urzędów czy organizacji. Wszystkie te niezbędne elementy praw i obowiązków dziennikarskich znalazły odzwierciedlenie w omawianej publikacji.

Oczekujemy, że w przyszłości powstrzyma się Pani od formułowania tego typu nieuprawnionych, nierzetelnych i zniesławiających opinii.

Ze zdziwieniem przyjmujemy także, iż RPO zwraca się ze skargą do REM nie zadając sobie nawet trudu ustalenia czy redakcja „Gazety Wyborczej” jest sygnatariuszem Karty Etycznej Mediów lub czy istnieje jakakolwiek formuła, która pozwalałaby REM wypowiadać się na temat działalności osób trzecich. Przypominamy tak REM, jak i RPO, że nawet Izba Wydawców Prasy wycofała się ze współpracy z Radą Etyki Mediów. Rada

Etyki Mediów w jej obecnej formule reprezentuje jak się wydaje tylko samą siebie i nikogo więcej. Nie jest więc uprawniona do wypowiedzi jakichkolwiek opinii w sprawie jakichkolwiek publikacji. Szkoda, że Rzecznik Praw Obywatelskich tego nie wie. Ale też nie dziwi wybór adresata jego skargi.

Z wyrazami szacunku  
Z up. redaktora naczelnego  
*Piotr Stasiński*  
  
zastępca redaktora naczelnego

Do wiadomości:

Pan Janusz Kochanowski  
Rzecznik Praw Obywatelskich  
Al. Solidarności 77  
00-090 Warszawa